

Miasto Vaals chce wybiórczego zakazu osiedlania się

31 lipca 2011

HOLANDIA. Rzecznik Komisji Europejskiej (KE) poinformował 29 lipca, że instytucja, którą reprezentuje zażądała wyjaśnień od władz Holandii w sprawie doniesień, iż jedno z miast w tym kraju ma zamiar zakazać bezrobotnym Europejczykom osiedlania się, gdyż wypłacane im świadczenia obciążają lokalny budżet. Holenderskie media podały 27 lipca, że od września „Europejczycy bez pieniędzy lub przychodu” nie będą mogli osiedlać się w 10-tysięcznym miasteczku Vaals w Limburgii.

Komisja Europejska może upomnieć rząd Holandii, a także wytoczyć mu proces przed Trybunałem Sprawiedliwości UE w Luksemburgu, jeśli uzna, że cudzoziemcy są w tym państwie dyskryminowani. „Domagamy się dalszych informacji od władz Holandii i jak tylko dostaniemy te informacje dokładnie ocenimy, co się dzieje” – powiedział rzecznik KE Matthew Newman.

W Vaals ze świadczeń dla bezrobotnych korzysta ok. 300 osób, z których 40 proc. pochodzi z innych krajów europejskich – informował przedstawiciela władz miejskich Jean-Paul Kompier. Wymienił w tym kontekście Polaków i Rumunów jako „napotyających na największe trudności w znalezieniu zatrudnienia z powodu ograniczonej znajomości niderlandzkiego”.

Władze Vaals wskazują, że mimo unijnych przepisów o swobodnym przemieszczaniu się ludności mogą zakazać imigrantom osiedlenia się, jeśli ci nie mają z czego się utrzymać. Roczne obciążenia z tytułu świadczeń socjalnych w Vaals wynoszą ok. 460 tys. euro. Większość tej sumy pochodzi z lokalnych podatków.

Liczbę imigrantów zarobkowych z nowych państw UE ocenia się w

Holandii na ok. 200 tys. Nie jest to dużo w porównaniu z innymi państwami UE, ale ich liczba wzrosła w stosunkowo krótkim czasie. Największą grupę stanowią Polacy.

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)